

## TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś opera Różyckiego „Eros i Psyche”, jutro „Aida” Verdiego.

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro dramat Delavignea „Ludwik XI”.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro „Sen nocy letniej” Szekspira.

TEATR NOWY: Dziś i jutro „Egipska pszenica” Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Człowiek, który nie pije”.

TEATR MAŁY: Dziś i jutro „Taniec” Grubińskiego.

TEATR AKTORA (Mokotowska 73): Dziś i jutro komedia Zapołskiej „Moralność pani Dulskiej” z Perznowską, Zimińską, Żelichowską i Jaraczem.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro o godzinie 6 popołudniu krótko chwila „Ułani księcia Józefa” o g. 8.30 wiecz. sztuka Al. Bissona „Pani X” z Ireną Sołską.

KAMERALNY: Dziś i jutro sztuka Wacława Grubińskiego „Kochankowie” z Grywalską. W próbach „Sygnali” Szelburskiej-Zarembiny.

STARA BANDA: Dziś i jutro rewja „W starej Bandy djabieł pal”.

TEATR DRAMATYCZNY: Dziś i codziennie „Burza nad morzem”.

## KONCERTY

KONSERWATORJUM: W piątek koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii z udziałem Wandy Wermińskiej. W sobotę, niedzielę i poniedziałek trzy recitale Alfreda Cortota.

S. i M. (Królewska 11): Od godz. 20.30 p. Łuczaj (śpiew).

## WYSTAWY

INSTYTUT PROPAGANDY SZTU.: Międzynarodowa Wystawa Plastyczna.

ZACHĘTA: Wystawa „Polska i jej lud”.

MUZEUM NARODOWE (Podwale 15/17): W wtorek malarstwo polskie, w czwartki — obce; Al. 3 Maja 13/15: W środy, piątki, soboty, niedziele — wystawa sztuki zdobniczej.

## KINA

ADRIA: „Gra zmysłów”.

AS: „Ken Maynard jako poskromiciel”, „Nie damy ziemi skąd nasz ród”.

AMOR: „Symfonia życia”, „Sabra” i film rosyjski.

ANTINEA: „Zakazana melodia” i „Maharadża Rampuru”.

ATLANTIC: „Viva - Villa”.

APOLLO: „I coś dalej, szary człowiek”.

CAPITOL: „Czy Lucyna to dziewczyna”.

CASINO: „365 żon króla Pansoia”.

COLOSSEUM: „Czuję mnie jeszcze”.

COLOSSEUM (Mała sala): „Pat i Patachon, jako ogrodnicy”.

CORSO: „Nie jestem aniołem” i rewja.

CRISTAL: „Bohater z Rio Grande”.

ERA: „Kocha, lubi szanuje” i dod.

EUROPA: „Ich noc”.

FAMA: „Powrót Natana Bekera”.

FORUM: „Zemsta D-ra Fu”.

GLORIA: „Tajemnica zamkniętego kufra” i film polski.

KOMETA: „Miss Flora” i atrakcje.

KINO PARAFI SW. ANDRZEJA: „Niewidzialny człowiek” i dodatki.

LOS: „Piękny jest świat”.

LUX: „Mata - Hari”, „Jej Królewska Mość”.

MEWA: „Burza o brzasku”, „Sztuka życia”.

MAJESTIC: „Ludzie w bieli”.

MASKA: „Grzesznica bez winy” i „Milioner mimowoli”.

MARS: „Zdobycie cię muszę” i „Nie damy ziemi”.

MIESKIE: „Csibi”.

MIESKIE (dla młodzieży): „Tunel”.

NOWA TOMBOLA: „Jej czar” i „Pod przegięciem”.

OKO PRASKIE: „Hrabina Monte Christo” i „Węgierska miłość”.

PAN: „Parz w ogniu”.

PETIT TRIANON: „Sprytna dziewczyna” i „Parvskie szaleństwa”.

POPULARNY (Zamojskiego 20): „Odmęt ulicy”, „Parada Zachodu”.

PROMIEN: „Przygoda podróżnika”.

PRAGA: „Byłem śpiewnikiem” i film polski.

RAJ: „King-Kong” i dodatki.

RIVIERA: „Clara Bow”, „Hopla Hop” i dodatki.

ROXY: „W niewoli dżungli” i „Dzieci przyrody”.

STYLOWY: „Kleopatra”.

SOKOL: „Rendez vous w Wiedniu”, „Taniec z Chicago”.

SPLENDID: „Pozwól się kochać” i rewja.

STAROMILSKIE: „Cham” i dod.

ŚWIATOWID: „Miłość Tarzana”.

TON: „Piękny jest świat” i dod.

UCIECHA: „Taniec z Wenus”.

UNIA: „Burza” i rewja.

VARIETE KINO (gmach Cyrka): Rewja „Jak za dobrych czasów” i film „Przybłęda”.

## Kto był winien?

## Sledztwo w sprawie tragedii krzeszowickiej

Rozmiary krzeszowickiej katastrofy nie dadzą się jeszcze dokładnie określić. Spośród ofiar wiele cięższych rannych znajduje się o krok od śmierci. Zmobilizowano liczną pomoc lekarską, która z zaprzeciem się siebie dzień i noc czuwa nad rannymi. W wielu wypadkach stosuje się tylko zastępcze środki, które nie przyniosą trwałej ulgi. Niestety, zniszczony organizm przeważnie niezdolny już jest do dłuższego życia.

Na bocznym torze stacji Krzeszowice stoi tragiczny pociąg towarowy zamieniony na przewoźniczą trumienę. Nikt nie musiano przenosić tam wraz z poduszkami wagonów, na których je znaleźli, gdyż są zupełnie zgniatane. Akcja identyfikowania zmarłych napotyka na duże trudności, przy niektórych bowiem ofiarach, szczególnie, jeśli chodzi o kobiety, nie znaleziono żadnych dokumentów. Dotychczas nie jest znana oficjalna lista ofiar, toteż ze wszystkich stron kraju napływają niespokojne zapytania członków rodzin tych, których los nie jest jeszcze znany. Telegraf krzeszowicki jest przeciążony pracą.

Lżej i ciężiej ranni znaleźli trokosiową opiekę w palacu hr. Potockich, który znajduje się opodal miejsca katastrofy. Hr. Andrzejowa Potocka stara się zatrzeć w pamięci tych pasażerów gdyńskiego pociągu, którzy stracili w katastrofie swoich najbliższych, straszliwe wspomnienia ich śmierci. Pod opieką jej znajduje się m. in. młoda wdowa po st. asystencie kolejowym Staraku.

Personel kolejowy usunął już z toru szczątki strąconego pociągu. Przytem charakterystyczne jest, że dwa ostatnie wagony, na które przecież skierował się cały impet, są mniej uszkodzone, niż trzeci wagon, którego trzy przedziały zostały kompletnie zdruzgotane. Trzeba zauważyć, że wagon ten był drewniany. Naszem zdaniem, jeśli chodzi o szukanie przyczyn katastrofy, puszczanie starych, skolatanych już wagonów

nów drewnianych w składzie dalekobieżnego pociągu jest ze strony władz kolejowych conajmniej lekkomyślnością. Przy zredukowanej szybkości wiedeńskiego pociągu, gdyby wszystkie wagony były stalowe, skończyłoby się zapewne na lżejszych obrażeniach cieleśnych pasażerów. Mgła panująca w tych okolicach mogła tylko w niewielkim stopniu przyczynić się do katastrofy.

Istotnych powodów szukać należy w wadliwym funkcjonowaniu obsługi sygnalizacyjnej. Linia kolejowa, na której wydarzyła się tragiczna katastrofa, była bardzo silnie eksploatowana, czas między przejazdami pociągów wynosił często zaledwie parę minut. Toteż cała trasa podzielona była na odcinki zaopatrzone w semafony, przy-

czem po przejeździe każdego pociągu dozorca danego odcinka obowiązywał telefonicznie lub telegraficznie zawiadomienie strażnika odcinka poprzedniego, że pociąg już przeszedł i można otworzyć poprzedni odcinek dla następnego pociągu. Krząca pogłoski, że w związku z oszczędnościami, jakie wprowadza się ostatnio na kolejach, strażnicy otrzymali polecenie oszczędzania telefonów i po słuźniowaniu się raczej telegrafem. Zachodzić może okoliczność, że nie wszyscy strażnicy opanowali w krótkim czasie dostatecznie sygnalizację Morse'a i że wobec tego nawet w razie nadania depeszy o zatrzymaniu się pociągu, mogła ona być źle zrozumiana. Brany jest pod uwagę wypadek niezauważenia spowodu mgły znaku zamykającego drogę przez maszynistę nadjeżdżającego pociągu wiedeńskiego. Maszynista ten jednak twierdzi stanowczo, że sygnal poprzedniego odcinka wskazywał drogę wolną.

Sledztwo doraźne w tej sprawie prowadzi sędzia śledczy, dr. Rogowski, w porozumieniu z prokuratorem i komisją specjalną, stworzoną przez Min. Komunikacji. W związku ze sledztwem aresztowano dyżurnego ruchu stacji Krzeszowice, Gabrijela Nicieja i sterunkowego odcinka Wola Filipowska, Antoniego Drabika. Stalono, że dyżurny ruchu na st. Krzeszowice przedwcześnie wydał polecenie otworzenia odcinka Wola Filipowska, gdyż pociąg gdyński nie przejechał poprzedzającego stację odcinka, lecz zatrzymał się przy semaforze w odległości około 250 metrów przed stacją. Nie wiadomo, czy nie mógł w ostatniej chwili, gdy już wiedział o zatrzymaniu się pociągu, cofnąć swego polecenia, gdyż zepsuł mu się aparat telegraficzny. Jednak, jak ustalilo sledztwo, tłumaczenie to jest niezgodne z prawdą. Drabik, będący strażnikiem posterunku blokowego Wola Filipowska, powinien był odczekać na sygnale zwrotnym z Krzeszowic o minucie tej stacji przez pociąg gdyński. Tok sledztwa nie jest jeszcze ukończony.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

## Wiele tajemniczości w aferze bar. Nolkena

Afera braci Rosenbergów oraz bar. Nolkena otoczona jest dziwną jakąś tajemnicą. W dniu dzisiejszym kilka dzienników stołecznych uległo konfiskacie w związku z tą sprawą. Fakt kradzieży kilkunastu milionów zł., które były przeznaczone na cele społeczne już na długi przed śmiercią ofiarodawcy, s. p. Jakóba hr. Potockiego, budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Prawdopodobnie Aleksander Rosenberg, główny plenipotent hr. Potockiego, wiedział już oddawna o projektowanym zapisie i w tym celu starał się spieniężać nieruchomości swojego mocodawcy, bytem łatwiej popełniać nadużycia. Działal on w porozumieniu z dwoma swoimi braćmi, Mikołajem i Włodzisławem, oraz ze znanym na warszawskim bruku bar. Nolkem, który ostatnio prowadził niezwykle wystawny tryb życia i znany był z bogatych napiwków, jakie dawał służbie lokalów rozrywkowych. Podobno był on zwróconym seksualnym i w pewnych kołach stolicy używał pseudonimu „pana Kocia”. Przed wojną służył w gwardii rosyjskiej, z której jednak został usunięty za nieludzkie obchodzenie się z żołnierzami.

Głównym motorem wszystkich nadużyć na szkodę olbrzymiej fundacji był Aleksander Rosenberg, z pochodzenia żyd., choć podobno używał tytułu... barona kurlandzkiego.

Przeciwko defraudantom, jak dowiadujemy się, zgłoszone zostało powództwo przez prokuratora generalnego. Możliwe jest również zgłoszenie cywilnego powództwa ze strony fundacji im. s. p. Jakóba Potockiego.

Przedwcześnie wydał polecenie otworzenia odcinka Wola Filipowska, gdyż pociąg gdyński nie przejechał poprzedzającego stację odcinka, lecz zatrzymał się przy semaforze w odległości około 250 metrów przed stacją. Nie wiadomo, czy nie mógł w ostatniej chwili, gdy już wiedział o zatrzymaniu się pociągu, cofnąć swego polecenia, gdyż zepsuł mu się aparat telegraficzny. Jednak, jak ustalilo sledztwo, tłumaczenie to jest niezgodne z prawdą. Drabik, będący strażnikiem posterunku blokowego Wola Filipowska, powinien był odczekać na sygnale zwrotnym z Krzeszowic o minucie tej stacji przez pociąg gdyński. Tok sledztwa nie jest jeszcze ukończony.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

## Furjat od Jana Bożego Poranił siostrę miłosierdzia

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Ponadto siostra Katarzyna doznała złamania 2-eh żeber.

Wczoraj szpital Jana Bożego w Warszawie był terenem strasznego wypadku. Od kilku lat w szpitalu tym znajdował się w oddziale IV niebezpieczny furjat Franciszek Chlewiek. Personel szpitalu często komunikował dr. naczelnemu, iż Chlewiek jest b. niebezpieczny dla otoczenia i wymaga albo ścisłej izolacji, albo też większej opieki. Pomimo tego Chlewiek przebywał nadal we wspomnianym oddziale, wskutek przedłużenia szpitala.

Wczoraj rano Chlewiek zdobywszy w niewiadomy sposób nóż kuchenny rzucił się na siostrę Katarzynę, zadając jej 13 ran na całym ciele, poczem na dobieżkę skopał ją. Personel szpitalu zdolał obezwładnić furjantą i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa osadził go w oddzielnej celi. Stan ofiary szaleńca jest b. ciężki, wskutek głębokich ran oraz dotkliwego potłuczenia.

Przebiegnię zapaleniu gardła, grypie zapobiegają

PASTYLKI Panflavin

BAYER

Ło nabycia we wszystkich aptekach

## RADJO

Czwartek, dnia 4 października

15.35 Przegląd gieldowy. 15.45 „Niedyskrepcie balowe”. 16.45 Lekcja języka franc. 17.00 Słuchowisko J. Machnickiego „To musi zwyciężyć”. 17.50 Skrzynka poczt. 18.00 „Przecho wywanie warzyw na zimową porę”. 18.15 Koncert w wyk. Mieczysława Szaleńskiego (altówka). 18.45 „Co czytać”. 19.00 Recital śpiewaczy Sycjanji Millerowej. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Utwory ksylofonowe (pl.). 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „To już jesień” — Koncert muzyki lekkiej. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 Koncert wieczorny. 21.45 Odczyt p. t. „Między węglem a manganiem”. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 „Sławni śpiewacy” (pl.). 22.45 Gawęda z angielskimi słuchaczami P. Radia. 23.00 Wiadomości meteor. 23.05 Muzyka taneczna z dancingu „Paradis”.

Piątek, dn. 5 października

5.45 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.48 Muzyka (pl.). 6.52 Gimnastyka. 7.02 D. c. muzyki (pl.). 7.15 Dziennik poranny 7.25 D. c. muzyki (pl.). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zapowiedź programu. 7.50 Koncert rekl. mowy. 11.57 Sygnal czasu. 12.00 Hejnal. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Przegląd Prasy. 12.10 Muz. sal. 12.45 Pogad. „Wdowa-hinduska”. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Po jednej piósenke (pl.). 13.30 Wiadomości o eksporcie pol. 13.35 Przegląd gieldowy. 15.45 „Mikrorewja”. 16.30 Muzyka lekka (pl.). 16.45 Audycja dla chorych. 17.15 Koncert kameralny. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiadomości ro